NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok V. Kraków, niedziela 26 lutego 1922. Nr. 56.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 Mk.

Prenumerata: w Krakowie [illegible] mies. [illegible], kwart. 1410·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu 530·—, „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530.—, „ 1590·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową 725·—, „ 2175·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 15·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 30. Nadesłane Mk 75·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 95·—. Wiersz nonp. 1 szpalt. na 1. stronie 120 Mk Gratulacye 500 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Rozczarowania i nadzieje.

Kraków, 25 lutego

(ben) Leży to już w naturze ludzkiej, że ciemne strony każdej kwestyi i każdego człowieka zawsze dostrzegamy łatwiej niż ich strony świetlane. Czynimy to wszyscy w dobie obecnej tem chętniej, ile że stosunki teraźniejsze jak i wspomnienia niedawnej przeszłości nastrajają nas na ton minorowy i usposabiają sceptycznie w stosunku do wszelkich prób reformy. W najwyższym zaś stopniu to prawo psychologiczne odnosi się do wybrańców narodu, zasiadających w Sejmie. Ambicye i zawiści partyjne jak i osobiste wytwarzają tam atmosferę tak napiętą i przesyconą elektrycznością, że przy lada okazyi wywiązuje się nawałnica i padają gęsto gromy na ludzi, którzy z tych czy owych powodów popadli chwilowo czy stale w niełaskę naszych suwerenów. Widownią takiej zimowej nawałnicy była niedawno komisya skarbowo-budżetowa z okazyi przedłożenia przez ministra skarbu ustawy upoważniającej go do zaciągnięcia w Kasie pożyczkowej dalszej pożyczki w wysokości 30 miliardów. P. Michalski przy różnych sposobnościach zdążył już narazić się wszystkim prawie stronnictwom, już to skutkiem stosowania nazbyt seryo ukutego przez się w dziewiczej mowie hasła o żelaznych nożycach i tym podobnych rekwizytach (które to hasło zaimponowało wprawdzie wówczas wszystkim stronnictwom, w praktyce okazało się jednak bardzo szkodliwem dla ich miru w społeczeństwie), już też skutkiem stosowania metody szykan, wynikającej z atawistycznych nawyczek biurokratycznych, jak to miało miejsce w wypadku z żydowskim bankiem odbudowy. Naprężenie, które, jak się wówczas zdawało, musiało nieuniknienie pociągnąć za sobą dymisyę p. Michalskiego, złagodniało wprawdzie pod wpływem szerokich projektów na dalszą przyszłość, wkrótce potem przez niego przedstawionych, mimo to jednak utrzymuje się on obecnie tylko dzięki temu, że ciosy padają na niego ze wszystkich stron, tak iż działanie ich wzajemnie się znosi.

Pięciomiesięczny już blisko okres działalności p. Michalskiego na stanowisku ministra skarbu pozwala nam ocenić, w jakiej mierze uczynił on zadość oczekiwaniom i nadziejom, którym zawdzięcza swe powołanie na to najważniejsze dziś bezsprzecznie w państwie stanowisko a do których uprawniały zarówno jego poprzednie publicystyczne wystąpienia jak i z takim impetem wygłoszona mowa programowa. Spróbujmy dokonać szkicowo tej oceny sine ira et studio i zapytajmy się przedewszystkiem, czego p. Michalski nie zrobił a co powinien był lub przyrzekł zrobić.

Nie zrobił więc nasz minister skarbu dotychczas preliminarza budżetowego na rok bieżący, mimo iż upłynęły już z niego dwa miesiące a upłynie ich niewątpliwie jeszcze sporo nim budżet ten będzie przedłożony i uchwalony. Według zasady przyjętej we wszystkich państwach konstytucyjnych — a takiem nieprawdaż jesteśmy — nie ma rząd prawa bez zatwier-

dzonego budżetu ani ściągać podatków ani czynić jakichbkolwiek wydatków.

Wbrew tej zasadzie i wbrew swemu donośnemu wołaniu o budżet (coprawda przed objęciem obecnego stanowiska) — zaznaczamy pogłoskę, że podobno właśnie dlatego powierzono mu ten urząd — p. Michalski dotychczas rządzi bez budżetu, ściąga energicznie stare i nowe podatki oraz robi wydatki, zupełnie tak samo jak to robili jego niesławni poprzednicy przez 3 lata. Wiemy wprawdzie bardzo dobrze, lub przynajmniej wyobrażamy sobie z łatwością, jaką stajnię Augjasza zastał p. Michalski przy objęciu urzędowania, zawsze jednak musiały tam być porobione pewne prace przygotowawcze. Przy znanej zaś swej gorliwości, do której obiecywał także zachęcić swych podwładnych, przyrzekając, że będą pracowali bez przerwy dzień i noc, powinien już był p. Michalski wypracować przez 5 miesięcy preliminarz budżetowy, bez którego nie może być mowy o racyonalnej gospodarce skarbowej. Brak budżetu to pierwszy zawód, jaki nam p. Michalski zgotował.

Drugi zawód — to nieustający wzrost emisyi pieniędzy papierowych. Obejmując swe stanowisko wniósł obecny minister skarbu ustawę o podwyższeniu kredytu w P. K. K. P. do 220 miliardów (t. j. o dalszych 70 miliardów) zaś nie pokrytej ustawowo, t. j. złotem lub wekslami prywatnymi, emisyi pieniędzy papierowych do 180 miliardów (t. j. o 62 miliardy). Te sumy miały wedle jego zapowiedzi wystarczyć na potrzeby państwa aż do ujawnienia się skutków projektowanych reform i w myśl solennej obietnicy z Nowym Rokiem miał już definitywnie ustać druk nowych biletów. Ustawy te nie zostały dotychczas przez Sejm załatwione a już wpłynął nowy projekt rządowy, wycofujący je i w miejsce ich proponujący podwyższenie kredytu skarbu w P. K. K. P. do 250 miliardów a maksimum emisyi do 200 miliardów. Rzecz jasna, że chodzi tu tylko o ratyfikowanie ex post istniejącego stanu rzeczy, gdyż według wykazu z dnia 31 stycznia dług skarbu wynosił wtedy już 227.3 miliardów zaś emisya ogólna 239.6 miliardów — z tego około 200 miliardów bez pokrycia. I tej zatem obietnicy wstrzymania druku papierowych marek p. Michalski nie dotrzymał, mimo, iż w międzyczasie normalne wpływy podatkowe znacznie się podniosły a ponadto emisye biletów skarbowych oraz pożyczki państwowe przyniosły około 15 miliardów marek.

Tak zatem przedstawiają się dwie główne ciemne strony dotychczasowych rządów p. Michalskiego. Nie prześlepiajmy jednak pod wrażeniem ich, nie wielu wprawdzie jasnych stron.

Pierwszą z nich, pospolicie przypisywaną staraniom p. Michalskiego, jest podniesienie się wartości zewnętrznej marki polskiej z 7 do 14 centimów. Odpowiednio spadły też obce waluty: dolary z 7000 (1. X. 1921) na 3850, marki niemieckie z 56 — na 18, franki francuskie z 500 na 280. Tę zwyżkę marki polskiej, mimo wywołanych przez nią poważnych komplikacyj w naszem życiu gospodarczem, zapisać trzeba na bene p. Michalskiego, bez względu na to, czy przypiszemy ją jego szczęściu czy też jego pracy. Dalszym plusem jest wspomniany wyżej wzrost wpływów podatkowych, które dla Kongresówki i Małopolski łącznie przekroczyły w listopadzie sumę 10 miliardów. Ile w tem było zasługi p. Michalskiego a ile było poprostu wynikiem wzrostu drożyzny, która automatycznie podnosi wpływy z szeregu podatków, nie chcemy znowu rozstrzygać, gdyż chodzi nam tylko o stwierdzenie tych oznak poprawy, które miały miejsce w czasie a nie skutkiem jego rządów. Dalszemi takiemi oznakami jest wzrost zapasu kruszcu w P. K. K. P. o 7.4 milionów (według parytetu złota) w czasie od 31 października u. r. do 31. stycznia b. r., wzrost zapasu walut w tymże czasie o 55.5 miliona — również według wartości nominalnej (w rzeczywistości zatem t. j. według obecnego kursu wzrost obu tych pozycyj jest znacznie wyższy), dalej wzrost pożyczek wekslowych i innych udzielonych przez kasę emisyjną osobom prywatnym o 16.2 miliardów, wreszcie zwolnienie tempa, w jakiem wzrasta dług skarbu w P. K. K. P., uwidaczniające się w następujących cyfrach:

w październiku wzrósł dług skarbu o	20.5	miliardów
w listopadzie wzrósł dług skarbu o	15.5	„
w grudniu wzrósł dług skarbu o	7	„
w styczniu wzrósł dług skarbu o	6.3	„

Postęp to niewątpliwie znaczny, jeśli uprzytomnimy sobie, że poprzednio stale w każdym miesiącu wzrost długu był coraz większy.

Z powyższego pobieżnego przeglądu wyników działalności p. Michalskiego wynika zatem, że nie przedstawiają się one ze wszystkiem tak czarno, jak je widzi pessymizm wielu. Wyniki te nie pozwalają nazwać go ministrem idealnym lub choćby możliwie najlepszym, w każdym jednak razie, stosując jedynie dopuszczalną miarę t. j. porównanie z jego poprzednikami, stwierdzić możemy, że jest od nich lepszy. Czy p. Michalski tę dodatnią opinię o sobie usprawiedliwi, okaże bliska przyszłość, które nam ujawni owoce jego reform organizacyi skarbowej i projektów podatkowych. Mimo uzasadnionych własnych żalów do p. Michalskiego oświadczyć się więc winniśmy za pozostaniem jego na stanowisku ministra skarbu i pozostawieniem mu możności wykazania się bardziej realnymi wynikami jego pracy.

Przed spotkaniem L. George'a z Poincare'm.

Londyn. PAT. Lloyd George wyjedzie w sobotę rano do Boulogne na spotkanie z Poincarem.

* * *

Paryż. PAT. (Havas). Zdaje się być rzeczą pewną, że Poincare w sobotę wyjedzie z Paryża na spotkanie się z Lloydem George'm. Powrót do Paryża ma nastąpić wieczorem tego dnia. Miejsce spotkania jest trzymane w tajemnicy, ponieważ Poincare pragnie uniknąć obecności przedstawicieli prasy oraz fotografów. Co się tyczy miejsca narad, to dzisiaj jeszcze w tej mierze nie można powiedzieć nic pewnego, według danych z Londynu zdaje się, że konferencya odbędzie się w Boulogne. Widocznie życzenia Poincarego zatrzymania tej konferencyi w tajemnicy nie odpowiadają stronie angielskiej.

* * *

Londyn. PAT. (Biuro Wolffa). „Times" pisze w sprawie konferencyi Lloyda Georgea z Poincarem: Pierwsze miejsca w dyskusyach politycznych powinno zająć stanowisko aliantów względem bolszewików i Niemców. Francya i Anglia muszą ściśle i jasno ustalić, że dopuszczenie bolszewików do konferencyi nie jest uznaniem de iure rządu sowieckiego. Na konferencyi w Genui będzie należało wobec Niemców zachować taką samą ostrożność jak wobec Rosyi. Niemcy poprzysięgli, że obalą traktat pokojowy wersalski. Będzie należało rozważyć całokształt położenia gospodarczego Niemiec, zanim alianci spotkają się z nimi na konfrencyi. Alianci wiedzą dobrze, że Niemcy z rozmysłem uprawiają politykę bankructwa. Powinno się Niemców zmusić do zaniechania drukowania pieniędzy papierowych i do postarania się o podniesienie kursu marki niemieckiej. Niemcy i Rosyanie usiłowali poróżnić Anglię z Francyą. Jedynym środkiem zaszachowania roboty bolszewików i Niemców jest układ angielsko-francuski.

* * *

Leafield. PAT. Radio. Lloyd George wyjedzie z Londynu najwcześniej w sobotę rano na spotkanie z Poincarem i jest oczekiwany z powrotem za dzień jeden. Korespondent dyplomatyczny „Evening Standard" powiada, że Lloyd George wysłał był list do Poincarego, proponując mu swój przyjazd do Francyi. Poincare przesłał w odpowiedzi list, że zgadza się na konferencyę. List ten zawiózł do Anglii samolot. Powrót Lloyda Georgea do Londynu nastąpi dlatego niezwłocznie po naradzie, ponieważ w poniedziałek musi on wziąć udział w uroczystościach weselnych księżniczki Mary. Korespondent „Evening Standard" podkreśla, że obaj premierzy pragną się porozumieć ostatecznie. Konferencya ich będzie ściśle poufna, a wezmą w niej udział oprócz premierów tylko dwaj sekretarze i dwaj tłómacze.

* * *

Uzgodnienie punktów spornych memoryału francuskiego.

Paryż. PAT. Ag. Havasa donosi: „Petit Parisien" pisze o konferencyi Lloyda George z Poincarem: Co do kwestyj, poruszonych w memoryale francuskim w dniu 5 lutego, zdaje się uzyskano już wczoraj zgodę w sprawie następujących punktów spornych: na konferencyi genueńskiej nie będą poruszane traktaty pokojowe, jak również sprawa odszkodowań. Liga Narodów otrzyma polecenie zajęcia się zagadnieniami, które nie będą omawiane na samej konferencyi. Prócz tego Liga Narodów miałaby czuwać nad uchwałami konferencyi. Pozatem jak się zdaje porozumiano się co do odroczenia konferencyi jeszcze na kilka tygodni. Udział sowietów w konferencyi nie pociągnie za sobą uznania sowietów de iure a niezależnie od uznania lub nieuznania będzie można zawrzeć z nimi układ gospodarczy.

Polskie prace przygotowawcze na konferencyę w Genui.

M. Warszawa. (Telefonem) Pod przewodnictwem Stesłowicza odbyło się posiedzenie komitetu przygotowawczego prac na konferencyę genueńską. Przestudyowano przygotowane wnioski, które uzyskały aprobatę zebranych.

Dlaczego rząd Bonomiego odroczył konferencyę genueńską?

Rzym. PAT. Gabinet Bonomiego musiał pomimo podania się do dymisyi powziąć decyzyę w sprawie odroczenia konferencyi genueńskiej wobec tego, że otrzymał od Cziczerina depeszę, w której Cziczerin domaga się, aby do dnia 24 bm. potwierdzono mu datę otwarcia konferencyi, zaznaczając, że delegacya rosyjska musi koniecznie posiadać tę wiadomość, jeżeli ma być obecna na konferencyi.

Hoover o konferencyi genueńskiej.

Paryż. PAT. (W. B. K.) „Daily Telegraph" donosi z Nowego Jorku, że Hoover na zebraniu w Klubie Union Leaque w Chicago odnośnie do konferencyi w Genui oświadczył, że Stany Zjednoczone pragną żywo przyjść z pomocą Europie, nie mogą jednak oddać swych wysiłków gospodarczych na usługi starego świata zanim Europa nie ustabilizuje się politycznie.

Utworzenie syndykatu odbudowy gosp. Europy natrafia na znaczne trudności.

Londyn. PAT. Radio. Utworzenie Syndykatu dla odbudowy Europy napotyka na znaczne trudności z powodu różnic między ustawami angielskiemi a kodeksem napoleońskim. Pewien angielski prawnik otrzymał polecenie wyrównania rozbieżnych postanowień obu kodeksów.

Układy francusko-sowieckie.

Kraków, 25 lutego.

Na łamach tak pism miejscowych jak i zagranicznych sprawa ta pojawia się coraz częściej i uporczywiej. Mówi się o rokowaniach francusko sowieckich pomiędzy francuskim ministrem odbudowy Loucherem a delegatem sowietów w Paryżu p. Scobelewem, — pisze się o zmianie poglądów we Francyi w sprawie sowietów i o nowym „duchu politycznym" w Paryżu, — notuje się nawet wiadomości o zawartym już jakoby układzie francusko sowieckim, a z drugiej strony półurzędowa prasa paryska zamieszcza dementi, twierdzenia, że „wieści jakoby Francya rokowała z sowietami to kalumnia połączona z absurdem". Wszystkie te zaś echa łączą się z konferencyą genueńską, ze sprawą tak nazwanej odbudowy Rosyi i udziału w tej odbudowie państw zachodnio-europejskich.

Sprawa odbudowy ma być coprawda załatwiona i ustalona na międzynarodowej konferencyi w Genui, ma wejść pod wspólne obrady, mimo to jednak widać u mocarstw zachodnich dążenie do załatwienia tej sprawy przed oficyalną konferencyą w drodze dobrowolnych umów, tak, aby na konferencyi wystąpić z konkretnymi faktami. Pomijając już rozmowy delegata sowietów Krasina w Londynie, nawet w niemieckich kołach rządowych poważnie już dyskutuje się nad kwestyą, czy Niemcy mają wraz z mocarstwami zachodniemi uczestniczyć w odbudowie (!) Rosyi czy też oddzielnie zawrzeć z sowietami układy. Na ten temat mówi się również i w innych stolicach europejskich a jak dotąd wszędzie przeważa — choć nie oficyalnie — tendencya oddzielnych układów.

Ten stan rzeczy da się usprawiedliwić i wytłómaczyć akcyą rozpoczętą przez stronę zainteresowaną, tj. rząd sow. Misye sow. rozmieszczone we wszystkich centrach europejsk. prowadzą wszędzie oddzielne rokowania. Wszędzie starają się z osobna przyciągnąć miejscowy kapitał do eksploatacyi Rosyi. Jest to zrozumiałe. Sowiety obawiają się zorganizowanego kapitału, obawiają się zjednoczonego syndykatu finansistów europejskich, obawiają się, gdy z natury rzeczy dają mu jako zorganizowanemu czynnikowi poważną broń w rękę. Starają się więc o osłabienie jedności tego konsorcyum europejskiego, o rozdrobnienie jego sił, do czego oczywiście zdążają drogą oddzielnych układów. Zawsze bowiem przy rywalizacyi kapitału więcej da się osiągnąć.

Że taką misyę ma mimo wszystko tj. mimo dotychczasowy stan stosunków francusko sowieckich i p. Skobelew w Paryżu w to wątpić nie można. Chodzi tylko o Francyę.. I tu pojawiają się się zastrzeżenia, wątpliwości a i zdumienie. Jak to ta Francya, która popierała Denikina, Kołczaka, która uznała rząd Wrangla za prawowity rząd Rosyi, która ogłosiła blokadę Rosyi, — ta Francya na której czele stają p. Müllerand i Poincare, ci sami, którzy znać nie chcą sowietów, którzy głosili, że nigdy nie zasiądą do zielonego stolika z „Czerwonymi katami", — ta Francya miałaby... Przeczą i dziwią się. A czy jest czemu..?

Francya patrzy z nieufnością i z uzasadnioną obawą w stronę konszachtów niemiecko-sowieckich, przeczuwa bowiem niebezpieczeństwo wynikające z opanowania Rosyi przez kapitał niemiecki. Patrzy również Francya z niedowierzaniem na projekty angielskie. A Francya wiele liczy na Rosyę. Lecz nawet ci „biali" emigranci rosyjscy, którzy byli jej nadzieją, znużeni są czekaniem na skon bolszewizmu i coraz bardziej zwracają się do uzgodnienia rozmaitych prądów rosyjskich. To są fakty. A z drugiej strony są propozycye sowietów, które w myśl swojej polityki, zabiegają o zlikwidowanie nieporozumień francusko sowieckich i o nawiązanie dawniejszych przyjaznych węzłów między Francyą a Rosyą.

Lecz Francya należy do koalicyi do istniejącego przymierza, które w myśl zawartych traktatów załatwić ma sprawę rosyjską. I tu właśnie leży źródło całej tajemniczości. Ten wzgląd bowiem nie pozwala na szczere oficyalne wynurzenia.

Francuski minister odbudowy Leucher oświadczył się — jak ostatnio donoszą — na jednem z zebrań za natychmiastowem nawiązaniem rokowań z sowietami. Zdaniem bowiem Louchera należy ze strony Francyi wypróbować rynek rosyjski oraz położyć kres legendzie (!) jakoby Francya przeciwną była wszelkim rokowaniom handlowym i przemysłowym z Rosyą sowiecką. Zdanie to Louchera jest i zdaniem gabinetu francuskiego, dodać tylko należy, że i nie przeciwną jest Francya rokowaniom politycznym. Francya bowiem mimo wszystko rozumie doniosłość i praktyczność chwili obecnej. A wskazują na to przedostające się wiadomości i liczniej pojawiające się ostatnio w prasie francuskiej interwiewy z sowieckimi mężami stanu na temat: Rosya i Francya. Dzieje się to ostrożnie, gdyż są po temu tak wewnątrz jak i na zewnątrz powody, lecz dzieje się..

Chodziło tylko o jedno. O rolę Polski. Wiele się u nas mówi o konferencyi genueńskiej, o przygotowaniach rządu polskiego, ukazują się wywiady wykazujące, że u nas, jak zwykle zresztą, czeka się, gdyż „nie zna się programu konferencyi". Polska związana jest z Francyą przymierzem.. Czy nie lepiej byłoby i u nas wejść na drogę praktyczną i przez szybki tok układów z sowietami przygotować się należycie do Genui. Godne to zastanowienia i to jaknajrychlejszego

W. L.

—oo—

Przesilenie w przemyśle.

Z inicyatywy podkomisyi do spraw przesilenia w przemyśle i kryzysu pracy odbyła się onegdaj w Sejmie narada łącznie z przedstawicielami organizacyi przemysłowców i związków zawodowych.

Przedstawiciel związku przemysłowców metalowych, p. Chorzewski, widzi przyczynę kryzysu w złej walucie.

Przedstawiciel związku hut żelaznych, p. Popowski, oświadczył, że konsumcya żelazna spadła w Polsce ponad wszelką miarę. Przyczynia się do tego wadliwe funkcyonowanie kolei i nienormalna dostawa węgla. Pomimo jednak zastoju w polskiem hutnictwie żelaznem, w tej dziedzinie przemysłu inwestuje się dość duże kapitały, wskutek czego wśród robotników hutniczych bezrobocia niema.

Przedstawiciel stowarzyszenia przemysłowców budowlanych, p. Połkowski, twierdzi, że główną przyczyną kryzysu jest wstrzymanie ruchu budowlanego, dlatego też konieczną jest rzeczą, aby rząd udzielił większych kredytów na rozwinięcie ruchu budowlanego.

Przedstawiciel zw. cementowni p. Tyminiecki, komunikuje, że obecnie cementownie pracują tylko częściowo, ale że w związku z przyłączeniem Górnego Śląska do Polski cementownie mają duże widoki na przyszłość, gdyż na Górnym Śląsku jest ich brak przy dużem zapotrzebowaniu cementu.

Przedstawiciel przemysłu ceramicznego, p. Langner, oświadcza, że cegielnie stoją, ponieważ wieś polska odbudowuje się głównie z drzewa. Rekwizycye węgla dla kolei dobijają cegielnie.

Przedstawiciel przemysłu włókienniczego, p. Barciński, twierdzi, że w tej gałęzi produkcyi kryzys prawie minął. Czynnych jest prawie tyleż wrzecion co przed wojną. Należy domagać się, aby rząd zorganizował jaknajlepiej handel z zagranicą, a w szczególności ze wschodem.

Jako rzeczoznawca wystąpił b. prezydent m. Warszawy, p. Drzewiecki, i oświadczył, że gdyby przystąpiono do racyonalnej akcyi budowlanej, to roboty budowlane zapewniłyby pracę milionom rąk roboczych.

Po oświadczeniu, p. Malendy, przedstawiciela przemysłu włókienniczego na Śląsku Cieszyńskiem, że w tej gałęzi produkcyi na Śląsku przesilenia niema, dalszą dyskusyę odłożono do następnego posiedzenia, na którem złożą oświadczenia przedstawiciele związków zawodowych.

Przegląd polityczny.

Przedwyborczy ruch na Węgrzech.

Węgry stoją obecnie w przededniu nowych wyborów do zgromadzenia narodowego. Sytuacya jednak przedwyborcza jest bardzo trudna, gdyż dotychczasowe zgromadzenie narodowe zostało rozwiązane, nie uchwaliwszy ustawy wyborczej. Rząd węgierski przedłożył zgromadzeniu projekt ustawy wyborczej, lecz zgromadzenie go jako „reakcyjny" i niedemokratyczny odrzuciło, wysuwając ze swej strony szereg projektów, niekorzystnych dla obecnego rządu Bethlema. A ponieważ rząd czuł się zagrożony, skorzystał z przysługującego mu prawa i rozwiązał zgromadzenie węgierskie przed uchwaleniem ustawy wyborczej. Tak więc Węgry przystąpić mają do wyborów bez nowej ordynacyi wyborczej. Jest co prawda możliwość przeprowadzenia wyborów na podstawie starej ustawy wyborczej, lecz rząd Bethlema pragnie tego uniknąć, chcąc z nowych wyborów wyjść stanowczo zwycięzko. I w tym celu mimo rozwiązania zgromadzenia zabiega Bethlem ciągle o większość stronnictw na podstawie której mógłby swą ordynacyę ogłosić. Czy znajdzie ją — w to i sam premier wątpi, gdyż ostatnio naczelnik państwa Horty zwołał do siebie radę przewodniczących sądów, uczelni i społecznych instytucyi i ta „rada" ma radzić nad projektem ordynacyi wyborczej, przedłożonym przez rząd. Dotąd horyzont jest mglisty i to stawia mające się odbyć wybory w ciekawem świetle.

Położenie przedwyborcze w Anglii.

Przywódca partyi konserwatywnej, Chamberlain na dzisiejszym zjeździe partyi, zrobił przegląd życia Anglii po wojnie. Wojna poczyniła w tem życiu głębokie zmiany. Wybory wykazały zmianę w układzie stronnictw politycznych i ich nastrojów. Dawne walki stronnictw złagodniały wobec konieczności ochrony zadań współczesnych. Państwo stoi wobec zagadnień, wymagających natychmiastowego rozwiązania. Partye łączą się dziś pod sztandarem wyższych wymagań. W zbliżających się wyborach konserwatyści i liberali muszą działać ręka w rękę. Ci ostatni niedawno wyłuszczyli swój program, który nie jest sprzeczny z programem nowoczesnej Anglii. Wybory będą stały pod znakiem wielkich reform w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Ortodoksya a syonizm.

Naczelny rabin dr. Herz do lorda Northcliffa. — Ortodoksya dąży do odbudowy Palestyny. — List prof. Weizmanna.

Londyn. (Tel. wł.). W odpowiedzi na znane oświadczenie lorda Northcliffa o stosunku ortodoksyi do syonizmu, nadesłał naczelny rabin Wielkiej Brytanii dr Herz imieniem światowej org. „Mizrachi" następujący list do właściciela „Times'a":

„Organizacya „Mizrachi", licząca 250.000 żydów ortodoksyjnych protestuje jak najostrzej przeciwko twierdzeniu trzech nieodpowiedzialnych osób, które nikogo nie reprezentując, oświadczyły lordowi Northcliffowi, iż ortodoksya żydowska sprzeciwia się usiłowaniom syońskim. Całe żydostwo ortodoksyjne jak jeden mąż dąży do odbudowy Palestyny jako siedziby narodowej dla narodu żydowskiego".

Przewodniczący światowej organizacyi syońskiej, dr. Weizmann, wystosował do redakcyi „Times'a" następujący list w związku z wnioskiem tego pisma o przeprowadzenie śledztwa w Palestynie.

„Nie chcę zajmować łamów szanownego pisma, długiem oświadczeniem w sprawie syońskiej, uczyniła to już bowiem organizacya syońska w obszernej publikacyi pt. „Prawda z Palestyny".

Ograniczam się jedynie do zapewnienia, które upoważniony jestem złożyć imieniem znacznej większości moich towarzyszów syońskich, iż chętniebym widział takie śledztwo, przyczem najlepiej byłoby przeprowadzić je zupełnie jawnie".

Wielki sukces Fund. Podwalin w Ameryce.

100.000 dolarów zebrano w jednem mieście w przeciągu 3-ch dni.

Nowy Jork. (ŻBK). Nahum Sokołow, prof. Warburg i Kolonel Paterson zwiedzili w objeździe po Kalifornii miasto Los Angelos. Na bankiecie urządzonym ku czci gości syońskich na który przybył też konsul angielski i przedstawiciele władz miejskich, oświadczył burmistrz miasta, iż delegacya syońska może liczyć na ludność żydowką w Los Angelos która wypełni swój obowiązek wobec Funduszu Podwalin. Istotnie w przeciągu 3 dni złożyli Żydzi w Los Angelos około 100.000 dolarów w gotówce na rzecz Keren Hajessod.

Otwarcie II. zjazdu gmin żyd. na Litwie.

(Korespondencya własna „Nowego Dziennika")

Kowno, 18 lutego.

Onegdaj wieczorem nastąpiło w sali kasyna wojskowego uroczyste otwarcie drugiego zjazdu gmin żydowskich na Litwie. Na zjazd przybyła pokaźna ilość gości zagranicznych. W lożach zauważono przedstawicieli rządu litewskiego, więc premiera Galwanowski, prezydenta miasta, b. posła litewskiego Joninasa i cały szereg literatów, polityków i posłów. O godz. 9 ukazali się na trybunie wiceprezydenci rady narodowej dr Rachmilewicz i Finkelstein oraz minister spraw żydowskich dr Sołowiejczyk.

Dr Rachmilewicz otworzył posiedzenie dłuższem przemówieniem, w którem powitał zjazd gmin żydowskich jako parlament żydostwa litewskiego(?) [illegible].

Po inauguracyjnej mowie zabrał głos, owacyjnie witany premier Galwanowski, który imieniem rządu powitał zjazd gmin żydowskich. Zdaniem premiera winien zjazd utwierdzić podstawy narodowego życia żydowskiego, by zapewnić możliwość pełnego rozwoju kultury żydowskiej. Wkońcu wyraził mowca nadzieję, iż idea narodu żydowskiego jest dość silną i nigdy nie zginie.

Z kolei zabrał głos białoruski minister Ćwikiewicz, który zjazd powitał imieniem rządu białoruskiego, który zawsze odnosi się z pełnem zrozumieniem do postulatów żydostwa.

Poseł żydowski w konstytuacie łotewskiej dr. Hellmann witał zjazd imieniem żydostwa łotewskiego. Prezyd. miasta Kowna Wisis stwierdza w swem przemówieniu powitalnem, iż żydostwo litewskie ma znaczny udział w wybudowie państwowości żydowskiej, co przyczyniło się do wzmocnienia przyjaźni litewsko-żydowskiej. Po odczytaniu całego szeregu telegramów powitalnych m. in. od prof. Weizmanna, Sokołowa, dra Chajesa i wielu żydowskich instytucyi zagranicznych, zabrał głos minister spraw żydowskich Sołowiejczyk.

Dr Sołowiejczyk rozpoczął swe przemówienie po hebrajsku, dokończył zaś w języku żydowskim. Podziękowawszy rządowi litewskiemu za powitanie zjazdu, oświadcza, iż dzięki usiłowaniom społeczeństwa żydowskiego i zrozumieniu rządu litewskiego udało się żydostwu litewskiemu zabezpieczyć zasady autonomii narodowej, zadaniem kongresu będzie postarać się o dalszą wybudowę tej autonomii.

ZGRZYTY.

Szpilka i witrjolej.

Jeśli nie chcesz z krwawą
Spotkać się Vendettą,
Radzę ci mój chłopcze:
Ostrożnie z kobietą!

Chcesz sypiać bez trwogi
A w dzień też mieć spokój,
Gdzieindziej swe wrzące
Uczucia ulokuj..

Nie folguj zbyt żądzy,
Tej wierząc maksymie:
Pod liczkiem rożanem
Skorpion nieraz drzymie.

Wprzód cię jak ten motyl
Złotym zwabi pyłkiem,
Aby potem w serce
Szpilkę wbić ci chyłkiem.

Bo już smutną będzie
Życia twego kolej,
Gdy ci jasne oczy
Wygryzie witrjolej.

Koren.

Z powodu bolesnej, ciężkiej straty nieodżałowanej pamięci Żony składamy p. Drowi Samuelowi Wahrhaftigowi, naczelnemu Dyrektorowi „Nowego Dziennika" i gorącemu orędownikowi naszego pisma wyrazy najgłębszego, najszczerzej odczutego współczucia i żalu.

Redakcya, Dyrekcya i Administracya „Nowego Dziennika".

KRONIKA.

Kraków, 25 lutego.

— Z powodu spoczynku sobotniego i wczorajszego skutkiem tego zamknięcia redakcyi, numer dzisiejszy nie zawiera ostatnich wiadomości telegraficznych i kronikarskich.

ULGI W PŁACENIU DANINY.

We wtorek bież. tygodnia po raz pierwszy zebrała się komisya obywatelska, mająca na celu udzielenie ulg, odroczeń i rat przy wpłacaniu daniny. Z powodu wniesienia dotąd przeszło 4600 podań o ulgi, odroczenia i rozłożenie daniny na raty, od środy urzędują dwie komisye, wzmocnione przez powołanie wszystkich zastępców. Posiedzenia odbywały się we środę, czwartek i piątek. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek. Większość podań o rozłożenie daniny na raty uwzględniono. Komisya stwierdziła, że danina jest wymierzona nierównomiernie, wobec czego przy wyznaczeniu nawet większych kwot musiano udzielić ulg (t. zn. zmniejszenia daniny). Ponieważ termin wnoszenia podań o ulgi itp. przedłużono do 6 marca, przeto napływ podań wzmaga się, tak, że komisya będzie musiała przedłużyć czas swego urzędowania.

AKCYA DOŻYWIANIA DZIECI.

Onegdaj odbyło się posiedzenie krakowskiego oddziału polsko-amerykańskiego Komitetu pomocy dzieciom, w którem wzięli udział wiceprezydenci m. Rolle i Dr Bobrowski, prezydent gminy żydowskiej Dr Rafał Landau, p. Dr. Bobrowska, i inni. Ze sprawozdania P. A. K. P. D. okazuje się, że w czasie jego istnienia tj. od 1 maja r. 1919 do 1 stycznia br. liczba korzystających w Polsce dzieci bez różnicy wyznania i narodowości dochodziła dziennie do 1.300.000 dzieci, że ogólna suma rozdanych w tym czasie dzieciom żywności wynosi ponad tysiąc tonn (670,000.000 posiłków), a ogólna wartość tej żywności przedstawia 30 milionów dolarów. W tym samym czasie wydano dla dzieci ogółem 3 miliony sztuk odzieży, tj. płaszczyków, butów, pończoch i kompletów bielizny.

Jak już donosiliśmy, zwija Komitet całą swoją działalność z dniem 1 czerwca br., co niewątpliwie byłoby równoznacznem ze skazaniem tych biednych dzieci na głód i skrajną nędzę. Z inicyatywy rządu odbędzie się w tej sprawie w dniach 4 i 5 marca konferencya w Warszawie, w której oprócz delegatów poszczególnych Komitetów prowincyonalnych wezmą udział reprezentanci rządu i Sejmu, a na której ma być omówiony plan kontynuowania tej tak potrzebnej akcyi.

Na posiedzeniu Krakowskiego Komitetu wybrano wiceprezydenta dra Bobrowskiego delegatem na konferencyę w Warszawie, oraz omówiono szczegółowo stanowisko, jakie delegat krakowski ma na tej konferencyi zająć.

ZABEZPIECZENIE PRZED WYLEWEM WISŁY.

Jak się dowiadujemy, dyrekcya regulacyi Wisły odniosła się do województwa krakowskiego i ekspozytury ministersta robót publicznych w Krakowie z wnioskami o wydanie odpowiednich zarządzeń w sprawie zabezpieczenia okolic nadbrzeżnych Wisły przed niebezpieczeństwem wylewu. Z powodu kilkudniowej odwilży lody po lewym brzegu Wisły rozstąpiły się, ukazując wązki strumień płynącej wody, jednak na dalszej przestrzeni Wisła jest nadal zamarznięta. Wobec możliwości rychłego ruszenia lodów, które pod naporem wezbranych wód górskich mogą potworzyć zatory i stać się przyczyną katastrofalnej powodzi, dyrekcya regulacyi Wisły żąda, aby wojskowość czemprędzej przystąpiła do rozsadzania dynamitem grubej, bo półmetrowej skorupy lodowej. Ponadto celem dorażnego zabezpieczenia filarów starego mostu na Wiśle zarządzono wyrąbanie lodu obok podstaw mostu w promieniu kilku metrów. Bezpośrednie niebezpieczeństwo wylewu nie zachodzi, gdyż w okolicach górnego biegu Wisły dotąd nie nastąpiła odwilż. Z powodu jednak coraz cieplejszych dni, już najbliższy tydzień może przynieść okres roztopów w górach i dlatego też należy przyspieszyć roboty ochronne przed powodzią.

O ZWIĘKSZENIE SKŁADU POLICYI.

Świeżo odbyły się pertraktacye między zainteresowanemi ministerstwami w sprawie podniesienia liczebnego składu policyi państwowej ze względu na bezpieczeństwo publiczne. W wyniku tych pertraktacyi min. spraw wewnętrznych wydało zarządzenia, zmierzające do pewnego powiększenia liczby niższych funkcyonaryuszy policyi.

Powiększony skład policyi pozwoli w najbliższej przyszłości na utworzenie przy województwach pogotowi policyjnych, którym ma być powierzone specyalne zadania zwalczania bandytyzmu.

Akcya przeciwbandycka w miarę osiągniętych rezultatów, będzie rozszerzana z powiatów najbardziej zagrożonych na powiaty mniej zagrożone.

Min. spraw wewnętrznych dzięki przedsięwziętym środkom, spodziewa się opanować w znacznej mierze to zło, którego głównem źródłem są nienormalne stosunki powojenne.

— Ukończenie rozdawnictwa deputatów robotniczych za luty 1921. Magistrat przypomina, że rozdawnictwo zaległych deputatów robotniczych za luty 1921 r., a to po 4 kg chleba pszenno-żytniego kończy się w sobotę 25 lutego br. — Wobec tego magistrat wzywa właścicieli fabryk i przedsiębiorstw, którzy dotąd przypadających racyj dodatkowych jeszcze nie pobrali, aby bezzwłocznie, a najdalej do 27 b. deputaty podjęli, gdyż po upływie powyższego terminu przyznane racye przepadną.

— Przegląd wojskowy rocznika 1901 z miasta Krakowa odbywa się od 24 lutego do 2 marca br. codziennie od godz. 8 rano w budynku miejskim przy ulicy Jabłonowskich l. 19, I piętro. Wezwania imienne nie są rozsyłane.

— Z Kuratoryum Okręgu szkolnego krakowskiego: Eksterniści, zamierzający przystąpić do egzaminu dojrzałości w terminie letnim każdego roku, winni wnosić o to podania do końca marca na ręce odnośnej dyrekcyi, a do egzaminu w terminie jesiennym do 5 września. Podania wniesione później pozostaną nieuwzględnione. A

— Tajemnicze zajście na ul. Warszawskiej. Wczoraj ulica Warszawska była widownią zajścia między posterunkiem policyjnym, pełniącym służbę, a jakimś osobnikiem. Oto jak nas informują, chodnikiem tej ulicy przechodziło pewne towarzystwo, złożone z kilku osób. Nagle z bliżej niewiadomych przyczyn powstała utarczka między policyantem a jednym z członków owego towarzystwa. Wymiana słów przeszła następnie do szamotania, w czasie którego policyant w obronie własnej dobył szabli i ciął nią dwa razy napastnika w głowę. Zajście wywołało wielkie zbiegowisko. Zawezwane pogotowie opatrzyło rannego, którego wobec oporu z jego strony nie przewieziono do szpitala, lecz pozostawiono opiece towarzyszących mu osób. Szczegóły zajścia są [illegible]

rego obwodzie zajście to miało miejsce, do zamknięcia redakcyi nie miał dokładnych relacyj.

— **Rabusie węglowi.** Organa ruchomej straży kolejowej zauważyły wczoraj szajkę złożoną z kilkunastu młodocianych opryszków w chwili, gdy rabowali oni węgiel z pociągu towarowego, zmierzającego do Krakowa. Na widok członków straży kolejowej rabusie zeskoczyli z wozów i poczęli uciekać. Podczas pościgu zdołano przytrzymać zaledwie dwóch opryszków. Są to: Antoni Ludwig (lat 17) i Antoni Gdyrda (lat 14), obaj z Krowodrzy. Od aresztowanych odebrano około 80 kg węgla.

— **Pościg za kieszonkowcami.** Wczoraj popołudniu Józef Paluch (lat 20) skradł p. Matyldzie Kohnówney, przechodzącej ul. Dietlowską, z kieszeni 3000 mk. Na krzyk okradzionej puścił się w pogoń za kieszonkowcem przejeżdżający właśnie konny policyant i przytrzymał Palucha. Podczas pościgu kieszonkowiec porzucił pieniądze, które jakiś spólnik niepostrzeżenie podniósł i zbiegł.

———o—o———

———oo———

Z teatru, literatury i sztuki.

— **Z teatru J. Słowackiego.** Dzisiaj premiera „Dzieci ziemi" T. Rittnera, które tak żywe obudziły zainteresowanie. Premierę uświetni prelekcyą znakomity krytyk Adam Grzymała-Siedlicki, przybyły specyalnie w tym celu z Warszawy. „Dzieje ziemi" powtórzone będą jutro wieczorem, we wtorek, środę przyszłego tygodnia.

Pan Henryk Ranchinger, znany art-malarz, ofiarował galeryi teatru im. J. Słowackiego doskonały portret śp. T. Rittnera, malowany przez siebie. Portret ten wysłany już z Wiednia, będzie zawieszony dzisiaj, o ile na czas nadejdzie do Krakowa.

Jutro popołudniu zawsze mile witane „Dzieje salonu".

— **Miejski teatr Opera i Operetka.** W przedstawieniu prześlicznej i ulubionej opery „Carmen" w dniu dzisiejszym wystąpi gościnnie troje znakomitych artystów: p. Żabowicz (Carmen), sławna artystka opery kijowskiej o wspaniałym głosie i świetnych zaletach aktorskich, p. Ignacy Mann (Don Jose), którego każdy występ gromadzi tłumy słuchaczy i p. Mikołaj Jachno (Escamillo), porywający głosem i piękną kreacyą sceniczną. Micaelą będzie doskonała primadonna dramatyczna krakowskiej opery, p. Jaworzyńska. Będzie to zatem audycya operowa o pierwszorzędnej wartości, jakiej nie spotyka się łatwo na stołecznych scenach.

Jutro w niedzielę popoł. „Odmłodzony Adolar", wieczór „Trubadur". W poniedziałek 27 bm. „Tosca". — W „Trubadurze" i w „Tosce" wystąpi p. Ignacy Mann, bawiący obecnie przez kilka dni w Krakowie.

— **Z teatru „Bagatela".** Dziś i jutro „Opiekuj się Amelią", jedna z najweselszych fars francuskich znanego autora popularnej sztuki „Damy od Maksyma", grana obecnie z niezwykłym sukcesem w teatrze „Bagatela" w świetnem wykonaniu pp. Orwid-Bruczowej i Brzeskiego w rolach głównych oraz znakomitych pp. Berskiego i Ratschki. Dziś pop. „Dr. Stieglitz" po raz 21 po cenach najniższych. Wszystkie bilety już są rozsprzedane. W niedzielę pop. po raz 15 po cenach zniżonych „Ulubieniec kobiet" z p. Nowackim w roli tytułowej, stale do ostatniego miejsca wysprzedany.

„Morphium", czteroaktowy nokturn Ludwika Herzera, sztuka grana z olbrzymiem powodzeniem w Berlinie i Wiedniu, wchodzi na repertuar teatru „Bagatela" w reżyseryi p. Węgierki.

— Teatr „Nowości" występuje w ostatki z niezwykle interesującymi wieczorami humoru, pieśni i tańca. Dobór pierwszorzędnych artystów teatrów warszawskich w osobach pp. Madziarówny, Domańskiego, Znicza, Zielińskich, Loskota oraz współudział Wyrwicza zapewnia tym wieczorom moc wesołości. Bilety do nabycia w handlu p. Rudnickiego. W niedzielę 2 przedstawienia.

— **Bal „Czarna Kawa"** Syndykatu dziennikarzy krak. odbędzie się w niedzielę dnia 26 bm. o godz. 4-ej popoł. w restauracyi „Udziałowej" przy pl. Szczepańskim. Program nader urozmaicony, tryskający humorem. Wystąpią artystka miejskiej operetki p. Leszko, humoryści Kaden, Dobrowolski i Kolwas oraz doskonały tancerz ukraiński Awranczenko.

———o———

— **Dziś w sobotę Reduta Czytelni Towarzyskiej** w Starym Teatrze. Zaproszenia zgłoszone a nie odebrane będzie wydawał Komitet w lokalu Stowarzyszenia, Linia A—B, l. 39, II p., od godz. 12—1 przedpoł. i 5—6 popoł. Nowych zgłoszeń osób nie będących członkami nie przyjmuje się. 313

———•———

— **Iwrija,** Brzozowa 3. Dziś o godz. 8½ wykład p. Drehera na temat „Rozwój religii świata". Goście mile widziani. 354

———•———

———oo———

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota: „Dzieci ziemi".

Niedziela pop.: „Dzieje salonu"; wieczorem: „Dzieci ziemi".

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA

Sobota: „Carmen".

Niedziela pop.: „Odmłodzony Adolar"; wiecz. „Trubadur".

TEATR „BAGATELA"

Sobota pop.: „Dr. Stieglitz"; wiecz.: „Opiekuj się Amelią".

Niedziela pop.: „Ulubieniec kobiet"; wieczorem: „Opiekuj się Amelią".

———oo———

Ze sportu.

CRACOVIA W PRADZE.

Mistrz Polski „Cracovia" po raz pierwszy zetknie się z klubami czeskimi w marcu. Dnia 4 marca rozegra Cracovia match z Union-Žižkov, 5 zaś zmierzy się z dawnym mistrzem Czech „Slavią".

AUSTRYA—NIEMCY PŁD.

W niedzielę 26 bm. rozegra reprezentacya Austryi match z reprezentacyą Niemiec. Ostatnie spotkanie obu drużyn we wrześniu ubieg. roku zakończyło się klęską Niemiec w stosunku 2:0. Obecny skład Wiednia nieszczęśliwie dobrany, nie daje gwarancyi zwycięstwa austryackiej drużynie.

ZURYCHSKA HAKOAH

pobiła Siriusa w stosunku 2:1. Zwycięstwo Hakoahu nieoczekiwane. Sirius jest mistrzem klasy B.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc marzec.

Z kraju.

Bal prasy, odbyty we środę w salonach prezydyum Rady ministrów w Warszawie wypadł wspaniale. Pośród niezliczonej ilości osób, reprezentujących elitę Warszawy, przedstawiciele sfer państwowych i politycznych zjawili się w komplecie. Wraz z małżonką obecny był generał Jacyna w charakterze przedstawiciela Naczelnika Państwa, dalej szef sztabu generał Sikorski, marszałek Sejmu, prezydent ministrów i wszyscy ministrowie, ciało dyplomatyczne in corpore. Znajdowali się licznie zgromadzeni przedstawiciele sfer arystokratycznych, oraz attache wojskowi wszystkich poselstw.

Bal rozpoczął się polonezem. W pierwszą parę szli marszałek Sejmu z panią Janową Dąbską, w następnej parze p. Ponikowski z małżonką posła angielskiego p. Maxa Müllera, później p. Max Müller z księżną Eustachową Sapieżyną, dalej p. Dąbski z małżonką posła fińskiego p. Paasträma.

Bal przeciągnął się do białego rana.

Rozbudowa Warszawy. Na najbliższem posiedzeniu warszawskiej rady miejskiej mają być dokonane wybory do specyalnej komisyi rozbudowy. Komisya ta ma się zająć wybudowaniem baraków dla urzędów miejskich z powodu ogólnego braku mieszkań.

Czas byłby, by i kompetentne czynniki w Krakowie pomyślały o podobnem pomieszczeniu urzędów, a lokale w ten sposób opróżnione zaradziłyby w znacznej mierze mizeryi mieszkaniowej w naszem mieście.

Redukcya urzędników miejskich w Warszawie prowadzona jest od kilku tygodni przez specyalną komisyę oszczędnościową. Dotąd wymówionych zostało 100 posad.

Groźba strejku stróżów w Warszawie. Chrześcijański Związek Zaw. dozorców domowych w Warszawie postawił właścicielom domów pewne warunki natury ekonomicznej i wyznaczył 8-dniowy termin przyjęcia tychże. W przeciwnym razie zorganizowani w tym związku stróże rozpoczną strejk.

Konfiskata „Myśli Narodowej". Onegdaj warszawskie władze administracyjne skonfiskowały cały nakład N-ru 23 „Myśli Narodowej" za artykuł pt. „Minister czy przestępca". Redaktora i wydawcę czasopisma pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Okradzenie synagogi. Z domu modlitwy w Warszawie przy ul. Grzybowskiej l. 6 skradziono 2 rodały wartości 1,000.000 mk.

Internowanie Ukraińców w Kaliszu. W „Gazecie Kaliskiej" czytamy: „Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że Ukraińcy, którym w swoim czasie pozwolono mieszkać w mieście, na mocy rozporządzenia starostwa otrzymali rozkaz wyprowadzenia się do 1 marca z Kalisza do obozu Nr. 5, w którym zostaną internowani. Wskutek tego opróżnionych zostanie kilkadziesiąt lokali".

Statystyka przestępstw w województwie lubelskiem za m. styczeń wykazuje: 107 wypadków koniokradztwa, z których wykryto zaledwie 15, różnych kradzieży bez włamania 545, z włamaniem 71, kradzieży kolejowych 109, podpaleń 5, napadów bandyckich, morderstw i zabójstw 84, dezercyi 80. Cyfry powyższe mówią same za siebie.

Krwawe zajście na weselu. Onegdaj w nocy we wsi Kępie Nadwilanowskiej (gm. Wilanów) zabito na uczcie weselnej Konstantego Kwiatkowskiego

go, gospodarza ze wsi Zawad, pchnięciem nożem w pachwinę; drugi gospodarz Karol Ostrowski otrzymał ranę w prawy bok, również nożem. Zabójcę Józefa Wójcika oddano pod sąd doraźny.

Ohydne morderstwo na 72-letniej staruszce. Przed kilku dniami dokonano w Hrankach-Kutach w pow. Bóbrka tajemniczego morderstwa na 72-letniej staruszce, Anieli Malaniuk. Policya stwierdziła, że morderstwa tego dokonali w celach rabunkowych siostrzeniec zamordowanej. Władysław Wereszczyński i kolega jego Filip Latak z Brzozdowiec, którzy zostali już odstawieni do sądu w Chodorowie.

—oo—

Z sali sądowej.

SKAZANIE TRUCICIELKI NA KARĘ ŚMIERCI

Kara zamieniona w drodze amnestyi na 15-letnie więzienie.

Kraków, 25 lutego.

Przed trybunałem sądu przysięgłych w Krakowie toczyła się przez dwa ubiegłe dni rozprawa przeciw Janinie Ślęzakowej, oskarżonej z zbrodnię morderstwa. Według aktu oskarżenia Ślęzakowa wyszła przed kilku laty za mąż za człowieka o dwadzieścia kilka lat od niej starszego, wdowca, ojca trojga dzieci. Małżeństwo to początkowo było szczęśliwe; potem jednak stosunki rodzinne na tle kłótni macochy z pasierbami zaczęły się psuć. W maju 1920 r. zachorowała nagle cała rodzina Ślęzaków, z wyjątkiem oskarżonej oraz służący Orczyk wśród objawów otrucia i to po spożyciu zupy, którą przyrządziła i podała Ślęzakowa. Wezwane pogotowie ratunkowe przewiozło chorych do szpitala, gdzie służący zmarł, a członków rodziny zdołano uratować. Jak śledztwo wykazało, oskarżona dodała do potrawy węglan baru, to jest trucizne, jakiej używa się do tępienia szczurów.

Pierwsza rozprawa, która odbyła się we wrześniu ub. r. została na wniosek obrońcy dra Birnbauma odroczona celem zbadania stanu umysłowego oskarżonej. Badanie psychiatrów stwierdziło, że matka oskarżonej była psychopatką, która w przystępie depresyi odebrała sobie życie. U badanej znaleziono dużo rysów histerycznych przy pewnem ograniczeniu intelektualnem oraz pewną „niedowartościowość“ — nie stwierdzono jednak takich zaburzeń, któreby czyniły z niej osobę pozbawioną używania rozumu i nie mogącą odpowiadać za swe uczynki po myśli ustawy.

Na wczorajszej rozprawie przesłuchano kilkunastu świadków, których zeznania wypadły niekorzystnie dla oskarżonej, w szczególności zaś zeznał jeden ze świadków, że Ślęzakowa przed popełnieniem zbrodni prosiła go, aby się jej wystarał o truciznę.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych zasądził oskarżoną na karę śmierci, zamienioną po myśli dekretu amnestyjnego z maja 1920 r. na 15 lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami. Oskarżona przyjęła wyrok z uśmiechem.

Ciekawe wiadomości.

Ceremonie chińskie. Dzielnica chińska w Nowym Jorku znajduje się w żałobie, pora to bowiem ekshumacyi zmarłych na obczyźnie chińczyków.

Tradycya wymaga, by Chińczyk, zmarły na obczyźnie, był przewieziony do ziemi ojczystej. Chińczycy zamieszkali w Stanach Zjednoczonych dbają o to bardzo i każdy z nich oszczędza na fundusz dostania się z powrotem na ziemię chińską, choćby już po śmierci.

Co siedem lat specyalny okręt, naładowany resztkami trumien ze zwłokami Chińczyków, odbija od wybrzeży zachodnich Ameryki, wioząc pogrzebowy swój ładunek na drugą stronę oceanu Spokojnego. I teraz okręt taki ma odpłynąć. Pod jakiemi jednak adresami mają być wysłane zwłoki ekshumowane?

Dla zaradzenia temu, do każdej trumny chińczyka pochowanego w Ameryce dołączona jest butelka hermetycznie zamknięta, a w niej znajduje się kawałek skóry z wypisanym na niej szczegółowym nekrologiem i adresem zmarłego. Przy ekshumacyi rozbija się butelkę, a wyjęty z niej kawałek skóry przybija na wierzchu trumny. W ten sposób smutna przesyłka dociera do celu podróży.

—oo—

Dział gospodarczy.

HANDEL I PRZEMYSŁ

Z rynku gdańskiego Cukier. Sytuacya w ostatnim tygodniu była spokojna, tylko ceny towaru nieco spadły wskutek tego, że popyt był słaby wskutek braku środków transportowch. Coprawda Rewel jest otwarty dzięki łamaczom lodu, ale Sund i kanał były zamarznięte, totez statki idące z portów morza Bałtyckiego do Rewla nie zdołały dosięgnąć Gdańska.

Popyt z Litwy wzmógł się, ale to na gdańskim rynku wielkiej roli nie odgrywa. Nadeszły również niektóre zapytania z Finlandyi, w zasadzie jednak kupcy finlandzcy wstrzymują się od zakupów, wskutek przeszkód lodowych. Tylko ze strony kupców sowieckich doszły do Gdańska wielkie zapytywania, lecz warunki płatności jeszcze wciąż stoją na przeszkodzie. Do Hamburga nadeszły niewielkie partye cukru, jednakże ceny cukru czeskiego są znacznie wyższe od notowań gdańskich. Ceny cukru kostkowego są również bardzo mocne.

Ryż. Po pewnym zastoju, który trwał w ostatnich tygodniach, rynek ryżowy ostatnio znowu się ożywił. Są liczne zapytywania z Polski i państw ościennych. Wskutek ożywionego popytu i wskutek tego, że dalszego dowozu narazie niema co oczekiwać, ceny w Gdańsku bardzo podskoczyły. Ryż Burma loco doszedł do 13,40 mk., Saigon do 12,50 mk. za kilo. Tendencya zwyżkowa.

Materyały budowlane. Rynek materyałów budowlanych w zeszłym tygodniu nie uległ zmianie z wyjątkiem niegaszonego wapna, którego cena podskoczyła do 40 mk. za centnar franco wagon Gdańsk.

Chemikalia. W ostatnim tygodniu nastąpiła dla wszystkich chemikalii farmaceutycznych dość znaczna zwyżka. Niemal co dzień podwyższały fabryki swoje ceny, w skutkach czego kupcy podwyższali z konieczności ceny na towar znajdujący się na składzie. Spekulanci poczynili dość znaczne zakupy, aby je zmagazynować. Liczą się oni bowiem z tem, że z dostawami reparacyjnemi dla koalicyi Niemcy będą musiały dostarczyć pewnych ilości chemikalij farmaceutycznych tak, że niemiecki przemysł farmaceutyczny będzie mógł dostarczyć handlowi tylko ograniczoną ilość towaru. Wyraźną zwyżkę cen należy stwierdzić na aspirynę pulv.,pyramidon, saloi i veronal (sulfonal), który dziś już tyle kosztuje jak veronal. Usposobienie dla mentholu jest nadal mocne; w Hamburgu notowano za ten towar sh. 24 — per lb. Oferty cif są jeszcze wyższe. Rynek oleju miętowego jest natomiast spokojny, towar ten notowano po sh 6. —. Podaż amerykańskiego oleju miętowego po stosunkowo niskich cenach jest dość znaczna. Usposobienie dla kamfory japońskiej jest znów nieco mocniejsze. W Hamburgu notowano sh 4.9. per lb. Z Londynu i Japonii donoszą o bardzo mocnem usposobieniu dla tego artykułu.

Układ handlowy z Ukrainą zawarty? Na wczorajszem posiedzeniu Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie zawiadomił zebranych p. Oswald Rappaport, że otrzymał właśnie telegraficzną wiadomość od przedstawiciela swej firmy (Schenker—Rappaport) z Równego, o zawarciu układu handlowego z Ukrainą sowiecką, i o przyjęciu już w związku z tem przez Ukrainę sowiecką 600 wagonów towaru, wysłanego przez jego firmę.

Wiadomość tę przyjąć należy z zastrzeżeniem. Zapewne chodzi tylko o zawarcie specyalnego układu kolejowego.

O ogólno-europejskie konsorcyum przemysłu żelaznego? „Voss. Ztg.“ dowiaduje się, że górnośląskie niemieckie koła przemysłowe zamierzają utworzyć w porozumieniu z niemieckiemi kołami gospodarczemi ogólno europejskie konsorcyum eksploatacyi żelaza, spodziewając się tą drogą osiągnąć wytwórczość przedwojenną. Z biegiem czasu konsorcyum ma objąć także przemysłowców innych państw.

W sprawie opłat na wizy czeskie. Konsulat czechosłowacki prosi nas o opublikowanie następującego wyjaśnienia:

Poranna Agencya Wschodnia w Krakowie przyniosła w dniu 18 lutego 1922 protest krakowskiego zrzeszenia kupieckiego przeciwko ciągłemu nieuzasadnionemu podwyższaniu należytości za wizy pobieranych przez tutejszy konsulat czechosłowacki.

Konsulat donosi, iż wysokość należytości pobieranych za wizy polega wogóle na zasadzie wzajemności. Konsulat czeskosłowacki w Krakowie pobiera za udzielenie wizy na jedną podróż 80 kor. c., za wizę na podróż tam i z powrotem 160 kor. c., pomimo tego, iż konsulaty polskie w Republice Czeskosłowackiej pobierają 100 kor. c., względnie 200 kor. c.

Opłata za wizę pobiera się bądź efektywnie w kor. c. lub w mkp., według kursu dziennego, który jest miarodajny dla obliczenia odnośnej należytości w markach polskich.

W porównaniu z opłatami innych państw (należytość za wizę amerykańską wynosi naprzykład 10 dol.) są opłaty wizowe pobierane przez tutejszy konsulat mniejsze.

FINANSE

Złoty podkład waluty. Wobec tego, że złoto i srebro, znajdujące się w posiadaniu wszystkich instytucyi państwowych, przechodzi na rzecz skarbu narodowego, przeto główny urząd probierczy przetapia je w specyalnych piecach na sztaby określonej ściśle formy o wadze około 12 klg. Sztaby te cechuje się następnie, wybija na nich numer porządkowy, zapisuje do ksiąg i w takim stanie oddaje się na przechowanie, jako fundusz nietykalny, służący jedynie, jako podkład przyszłej naszej waluty, w skarbcu P. K. K. P.

Falsyfikaty banknotów francuskich 1000-frankowych. Ukazały się w obiegu fałszywe banknoty francuskie 1000-markowe, wykonane dość udatnie. Rozpoznać je można po papierze grubszym, bibulastym i po rysunku mniej wyraźnym, zwłaszcza głów w medalionach. Znak wodny, wykonany sztucznie na falsyfikatach jest bardziej widoczny, niż na banknotach autentycznych. W znaku wodnym pod liczbą 1,000 brak napisu „Mille Francs“.

Polska Kasa Rządowa w Gdańsku. Jak donoszą, rozpoczęła z dniem 1 lutego br. swe czynności urzędowe Polska Kasa Rządowa w Gdańsku.

Kursy walut. Na posiedzeniu międzynarodowego konsorcyum bankierów w Londynie ma być opracowany plan powiększenia siły nabywczej walut mniejszych państw i ustalenie w ten sposób kursu dewiz. Jakkolwiek wątpliwe jest, czy przedstawiciele Niemiec wezmą udział w pierwszem zebraniu międzynarodowego konsorcyum bankierów, wielu niemieckich finansistów i bankierów udało się już do Londynu.

Z giełdy.

Kraków, 24 lutego.

Na rynku walut pozostały dziś bez zmiany dolary i marki niemieckie. Obniżyły się franki (o 10 p.) i korony czeskie (o 2 p.), natomiast austryackie minimalnie się podniosły.

Na giełdzie akcyj ruch był dziś żywszy przy kursach naogół utrzymanych. Większych tranzakcyj dokonano w akcyach T. P. G., Trzebini tłuszcze i Automotorach.

Giełda krakowska z dnia 24 lutego 1922 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa				
	Gotówka (banknoty)		Czeki, przekazy i wypłaty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Tranzakcye
Dolary St. Zjed.	3650 —	3850·—	3640·—	3850 —	—
Dol. kanadyjskie	—·—	—·—	—·—	—·—	
Franki franc.	340·—	360 —	345·—	365·—	—
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Franki szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Funty szterlingi	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Marki niemieck.	17·—	18·—	17·25	18·25	18·25
Korony austr.	—·62	—·66	—·62	—·66	65½
Kor. czesko.-sł.	65·—	68·—	68·—	70·—	67·—

	Waluta markowa		
Akcye bankowe.	ofiar.	żądano	Tranzakcye
Polski Bank Przem. I-V em.	600·—	700·—	650·—
Bank Hipoteczny	800·—	900·—	850·—
Bank Małopolski	650·—	700·—	
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	650·—	630—650
Powszechny Bank Kred.	—·—	—·—	
Bank Z. dla Kresów, Lublin	600·—	700·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e.	675·—	725·—	710·—
Handl. Sp. akc. „Impex“	275·—	325·—	
„Polski Glob“ I-III em.	850·—	950·—	900·—
C. Hartwig. Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—·—	—·—	
Zieleniewski I-III em.	5600·—	5900·—	5700·—
H. Cegielski. Poznań „ex“	2300·—	2600·—	2450·—
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-II e.	1200·—	1400·—	
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia“ I-IV em.	2000·—	2200·—	2100·—
Zakłady amunic. „Pocisk“	900·—	1000·—	
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Automotor“ fabr. samoch	1050·—	1150·—	1050—1150
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	17.000·	18.000·	
„Górka“ fabryka cementu	6000·—	6500·—	
Jaworzańskie Zak. Gór. S. A.	—·—	—·—	
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	6800·—	7200·—	7000·—
Ska akc. przem. naft i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—·—	—·—	
A. T dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	2100·—	2200·—	2150·—
Elektr. w Sierszy I-III em.	—·—	—·—	
„Olkoz“ T. A.	—·—	—·—	
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	1000·—	[illegible]	
Fabr. przet. tł. w Trzebini	4700·—	4900	4800—4900
„Krakus“ Zj. fab. prz. wysk	2900·—	3100	3000·—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3500·—	3800·	3700·—

Giełda warszawska z 24 b. m. Dolary Stanów Zjedn. gotówka tranz. 3855—3850—3840, sprzedaż 3875 kupno 3835. Funty szterlingi gotówka (czeki) tranz. 17650—17000. Gdańsk (czeki) tranz. 17·95—18·15, 18·15, sprzedaż 18·15, kupno 17·75. Berlin (czeki) tranz. 17·95 18·15, sprzedaż 18·15, kupno 17·75 Belgia (czeki) tranz. 337½—337. Londyn (czeki) tranz. 17200—17050—17100

sprzedaż 17100, kupno 17000. N. York (czeki) tranz. 3875—3870. sprzedaż 3890, kupno 3850. Paryż (czeki) tranz. 359—357, sprzedaż 354, kupno 352. Praga (czeki) tranz. 68—66. Wiedeń (czeki) tranz. 64¼—64½, sprzedaż 65, kupno 64.

Giełda lwowska z 24 bm.: Ruble carskie setki 225—325, 500-tki 170—220, drobne 80—100—, ruble dumskie tysięczki 35—45, 250-ki 20—40, Kiereński po 10—15———, Karbowańce 1000-ki 1—2, grzywny po 500 i wyżej 4—8, franki francuskie 350—360, franki szwajcarskie 690—740, funty szterlingi 16400—17100 dolary amerykańskie 3750—3850, trans. ——, dolary kanadyjskie 3400—3500, marki niemieckie 1000-ki 17·25—18·25, 100-tki 16·25—17·25, drobne 15·25—16·25 lei rumuńskie 500-tki 2600—2900, lei drobne 2400—2700, liry włoskie 180—200, korony czeskie 6500—7000 korony czeskie drobne ————, korony austr. stemplowane 0·62—0·68. Dewizy: Londyn 16400—17200, Paryż 830—870, Zurych 690—740, Praga 6500—7000, Wiedeń 0·62—0·67—, tranz. 0·—. Berlin 17·50—18·50. N. York 35·75—38·75, Bukareszt 2700—3000.

Kursa dewiz w Wiedniu 24 bm. (L.) Amsterdam 238700 Zagrzeb 1838 Belgrad 7350 Berlin 2872 Bruksela 586·80 Budapeszt 911·50. Bukareszt —·— Kopenhaga 131475, Londyn 27365. Medjolan 31090, N. Jork 6910, Paryż 56480, Praga 10847, Zurych 121475, Belgia 52980, bułgarskie ——. dolary 6148, marka niemiecka ——·—, angielskie 26990, francus. 55580, holenderskie 2359·50, włoskie 30690, jugosłowiańskie tysiączki niestempl. 7290, polskie 1·49—1·51·—, rumuńskie 4760, szwedzkie 180470 szwajcarskie 120475, czeskie 10847 węgierskie 917·50.

Kursa dewiz w Pradze z 24 bm. Berlin 29·10— Warszawa 1·20—1·80—. Marka niem. 26·10—. Marka 1·20—1·80.

Kursa dewiz w Zurychu z 24 bm. (PAT.) Berlin 234—, Holandya 195·80, Nowy Jork 512, Londyn 22·54, Paryż 46·65, Medyolan 26·—, Bruksela —·— Kopenhaga —·—, Sztokholm —·—, Chrystjania —·—, Madryt —·—, Buenos Ayres —·—, Praga 8·70, Budapeszt 0·72, Zagrzeb 1·55—, **Warszawa 0·14**, Wiedeń 0·10, Austr. stempl. 0·08½.

Kursa dewiz w Paryżu z 24 bm. Weksle na Niemcy 5·1/16, na Amerykę 10·91½, na Belgię 95·— Holandyę 418·75. na Anglię 48·13½, na Włochy 55·12. Szwajcaryę 213·50, na Hiszpanię 174·25.

Kursa dewiz w Londynie z 24 bm. Weksle na Paryż 48·17½, na Belgię 50·75½, Szwajcaryę 22·55—. Holandyę 11·50—, Amerykę 441·50, Hiszpanię 37·58½. Włochy 87·62, na Niemcy 9·50—, Wiedeń ——.

Giełda gdańska z 24 lutego (Tel. wł.) Na dzisiejszej giełdzie notowano pol. marki 5.75, 5.55, przekazy na Warszawę 5.80, 5.75, dolary 212, 217, funty ang. 945, 950.

Sejm wileński przekazuje swe kompetencye

Sejmowi ustawodawczemu w Warszawie.

Wilno. (A. W.) Klub poselski zespołu stronnictw narodowych złożył u laski marszałkowskiej następujący wniosek:

„Sejm uchwalić raczy:

1) Sejm w Wilnie udaje się „in corpore" w dniu 2 marca do Warszawy celem złożenia tamtejszemu Sejmowi Ustawodawczemu uchwały przynależności państwowej Ziemi Wileńskiej do Polski.

2) Bezpośrednio po złożeniu uchwały powyższej Marszałek Sejmu orzekającego przekaże Sejmowi Ustawodawczemu dekrety wydane przez gen. Żeligowskiego oraz Tymczasową Komisyę Rządzącą, a złożone Sejmowi orzekającemu w Wilnie.

3) Wszystkie interpelacye, które zostały złożone do laski marszałkowskiej w Sejmie orzeczeniowym przekaże Marszałek bądź wyznaczonemu pełnomocnikowi Rządu polskiego, bądź też delegatowi rządu tegoż w Wilnie. — Niezwłocznie po załatwienin tych spraw Marszałek Łokucijewski rozwiąże Sejm w Wilnie".

Z obrad Sejmu.

Warszawa. PAT. Posiedzenie Sejmu z dnia 24 bm. Na posiedzeniu dzisiejszem Sejmu rozpoczęła się dyskusya nad sprawozdaniem podkomisyi, która badała kontrakty drzewne w Małopolsce, zatwierdzone przez ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych. Po dłuższej przemowie posła Staniszkisa i pos. Stapińskiego prezes Najwyższej Izby kontroli przyrzęka zbadać sprawę.

Ostatecznie wyznaczono termin 3 tygodniowy dla zbadania i wyświetlenia sprawy przez rząd.

Przystąpiono do dalszych obrad nad wnioskiem posła Mierzejewskiego w sprawie granicy wschodniej i ks. Kaczyńskiego

w sprawie rozwielmożnienia się bandytyzmu.

Zarzuty poczynione w sprawie granicy wschodniej zbija minister spraw wewnętrznych, wskazując na to, że szczelne zamknięcie granicy wsch. byłoby możliwe tylko łącznie z przeprowadzeniem reorganizacyi służby bezpieczeństwa, co pociągnęłoby zbyt wielkie koszta.

Przechodząc do omówienia wniosku w sprawie bandytyzmu, minister wskazuje, że trzy i pół tysiąca policyantów wysłano na granicę wschodnią, a brakło kredytów, któreby umożliwiły zwiększenie ilości policyi wewnątrz kraju. Demobilizacya, ogromna liczba bezrobotnych, napływ repatriantów i ogólny kryzys gospodarczy, wszystko to są momenty, które przyczynić się musiały do pogorszenia się stosunków bezpieczeństwa publicznego. Akcya zmierzająca do opanowania bandytyzmu prowadzoną jest systematycznie i energicznie i w wielu województwach osiągnięto już dobre rezultaty.

Dyskusyę odroczono.

Następnie interpelacyę pos. Majewskiego i tow. w sprawie rekwizycyi węgla w kopalniach dla kolei żelaznych odesłano do komisyi.

Następne posiedzenie we wtorek.

Olbrzymia redukcya urzędników kolejowych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

M. Warszawa. Specyalna komisya wyłoniona z ministerstwa skarbu przy udziale ministerstwa kolei zbadała możliwość zmniejszenia liczby urzędników kolejowych. Rezultatem prac tej komisyi jest przystąpienie do bezzwłocznej redukcyi urzędników kolejowych w poszczególnych dyrekcyach. Komisya ma zamiar zmniejszyć liczbę funkcyonaryuszy kolejowych o 40.000. W samem ministertwie kolei już zniesiono 1 departament i 7 wydziałów.

Rada ministrów uchwaliła projekt walki z drożyzną.

(Telefonem od naszego korespondenta)

M. Warszawa. Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów zatwierdzono projekt walki z drożyzną. Projekt ten w głównych zarysach brzmi następująco:

1) Nie będą przyznawane żadne ulgi przewidziane ustawowo w uiszczeniu daniny tym przemysłowcom i kupcom, którzy posiadają większe ilości nagromadzonych towarów, jak również rolnikom posiadającym większe zapasy zboża,

2) na okres 6 tygodni zawiesza się pobieranie cła od niektórych towarów jak ryżu, mąki, kaszy, warzyw, ziemniaków, mleka zgęszczonego, mączki mlecznej, mięsa, serów zwyczajnych, masła krowiego i owczego, smalcu, margaryny, masła sztucznego, ryb solonych i wędzonych oraz niektórych innych artykułów spożywczych, specyalnie nie wymienionych,

3) na okres 6 tygodni wydany będzie zakaz wywozu jaj,

4) z całą surowością będzie karane nieujawnianie cen na towarach,

5) na okres kilku tygodni zniża się taryfy kolejowe za przewók środków żywności.

Konferencye prez. Ponikowskiego z przywódcami klubów sejm. ustaliły nieaktualność przesilenia gabinet.

(Telefonem od naszego korespondenta)

M. Warszawa. Wobec wszczętej w ostatnich dniach kampanii prasowej przeciwko gabinetowi p. Ponikowskiego, a szczególnie przeciwko osobie ministra spraw wewnętrznych p. Downarowicza, premjer Ponikowski odbył szereg konferencyi z przedstawicielami klubów sejmowych. P. Ponikowski oznajmił przywódcom stronnictw, że na wypadek życzenia większości Sejmu rząd gotów jest ustąpić raczej w całości niż zgodzić się na podyktowaną rekonstrukcyę.

Pierwszą konferencyę odbył prezydent ministrów z pos. Głąbińskim, Czernjawskim i Dąbrowskim (N. Z. K. L.) Dwaj ostatni oświadczyli w imieniu N. Z. K. L., że klub ich nie ma zamiaru zmienić dotychczasowego stanowiska wobec gabinetu. p. Głąbiński natomiast zapowiedział przejście ZLN. do opozycyi, która wyrażać się będzie w ostrej krytyce prasowej.

Podczas konferencyi z przedstawicielami NZL. pos. Skulski i Wojdaliński oświadczyli, że klub ich nie zapoznaje doniosłej płacy i potrzeby utrzymania obecnego gabinetu.

Dziś wieczorem konferował premier z przywódcami PPS., a następnie z przedstawicielami PSL. (Piasta). Z oświadczeń przywódców tych stronnictw nic nie zapowiada bliskiego przesilenia gabinetowego. Jutro odbędą się konferencye z pozostałymi klubami.

Rakowski w Warszawie.

M. Warszawa. (Telefonem). Prezes komisarzy ludowych Ukrainy sowieckiej p. Rakowski w przejeździe do Berlina zatrzymał się w Warszawie, gdzie odbył konferencyę z ministrem spraw zagr. p. Skirmuntem.

Sprawa Jaworzyny.

Praga. PAT. Dzienniki donoszą, że członkowie czesko-słowackiej komisyi uczonych, wyznaczonej dla rokowań polsko-czeskich w kwestyi Jaworzyny odbyli wczoraj przedpołudniem konferencyę w gmachu parlamentu. Dzisiaj członkowie wymienionej komisyi konferowali dłuższy czas z polskim posłem w Pradze, p. Piltzem.

Sprawozdanie rządu ang. o obecnej sytuacyi w Irlandyi.

Leafield. PAT. Radio. Rząd złożył w Izbie gmin obszerny raport o obecnej sytuacyi w Irlandyi. Wynika z niego, że porządek i spokój zapanował prawie w zupełności. Do uspokojenia przyczyniło się zawarcie umowy między zwalczającymi się kierunkami w narodzie irlandzkim. Przyczyni się to także do złagodzenia metod walk. Zapewne, że nie ustąpią dążenia opozycyi narodowej przeciw dotychczasowym kierownikom rządu, ale walka przeniesie się na teren parlamentarny z wykluczeniem gwałtu. Zarówno naród angielski jak i irlandzki z zadowoleniem przyjmą akcyę, dążącą do ugruntowania pokoju i legalnych stosunków w Irlandyi.

Kronika telegraficzna.

M. Warszawa. (Telefonem). „Mazurska Nacyon. Rada" wystosowała mem. do R. Najwyższej z żądaniem zniesienia rumuńskiej okupacyi Bukowiny i przyłączenia tego kraju do niepodległej(?) Galicyi wschodniej.

Koszyce. PAT. We środę podjął swą czynność w Koszycach kierownik nowo utworzonego knsulatu polskiego p. Lechowski.

Eilwese. PAT. (Radio). Donoszą z Bukaresztu: Bratianu i Pasicz zawarli układ, wedle którego państwa małej ententy mają wezwać Radę Najwyższą, aby w przyszłości nie rozstrzygała żadnych spraw dotyczących państw małej ententy bez uprzedniego porozumienia się z temi państwami.

Nakładem Spół. Sp. Wydawniczej. Red. odp. Dr [illegible] [illegible] Czcionkami Drukarni [illegible] ul. [illegible]